

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 listopada 2014 r. D. P. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawa do skargi i krzywdę moralną wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Występujący z pozwem powołał się na okoliczność, że jego prawo do skargi zostało naruszone przez Sąd Okręgowy w Warszawie XI Wydział Penitencjarny na posiedzeniu z udziałem powoda. Skarga dotyczyła zastosowania wobec powoda przez Służbę Więzienną w dniach 21 – 22 października 2011 r. środków przymusu bezpośredniego. Sąd Penitencjarny odmówił rozpoznania skargi, czym odmówił udzielenia ochrony prawnej. Powód poczuł się tym faktem poniżony, zdyskryminowany, naruszono jego godność osobistą. D. P. argumentował, że władza sądowa właściwa dla danego rodzaju spraw odmawiając rozpoznania sprawy narusza godność jednostki, albowiem będąc jedynym organem uprawnionym do rozpoznania skargi odmawia udzielenia ochrony prawnej. Powód powołał się na treść art. 23, 24 i 417 § 1 k.c.

(pozew, k. 1 – 3)

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Pozwany podniósł, że powód w dniu 30 października 2011 r. złożył skargę na decyzję Dyrektora Aresztu Śledczego z dnia 25 października 2011 r. w przedmiocie zastosowania środków przymusu bezpośredniego oraz ukarania dyscyplinarnego powoda. W dniu 1 grudnia 2011 r. Sąd wydał postanowienie, którym nie uwzględnił skargi powoda. Skarga stanowiła jedynie polemikę z decyzją dyrektora. W ocenie pozwanego powtórzeniem owej polemiki był złożony w sprawie pozew. Czynnościom funkcjonariuszy pozwanego nie można przypisać bezprawności.

(odpowiedź na pozew, k. 56 – 57)

Sąd uznał za ustalone następujące okoliczności.

W dniu 21 października 2011 r. D. P. został przetransportowany z Zakładu Karnego we W. do Aresztu Śledczego W. – M. w W.. Wychowawca oddziału skierował go do celi, w której D. P. przebywał przed przetransportowaniem do Zakładu Karnego we W..

(dowód: sprawozdanie z postępowania wyjaśniającego, k. 47 – 48 akt I C 3206/13 T.. Sądu)

W chwili wprowadzenia skazanego do celi powstał konflikt pomiędzy nim a funkcjonariuszami Służby Więziennej. D. P. odmówił wejścia do celi motywując swą decyzję w ten sposób, że pozostaje w konflikcie z przebywającym w tej celi skazanym M. L.. Według twierdzeń funkcjonariuszy Służby Więziennej D. P. miał grozić popełnieniem samobójstwa. Podjęta została przez funkcjonariuszy (...) Więziennej decyzja o zastosowaniu wobec D. P. środków przymusu bezpośredniego w postaci użycia siły fizycznej, umieszczenia w celi zabezpieczającej i założeniu pasa obezwładniającego wieloczęściowego.

(dowód: sprawozdanie, k. 47 – 48 akt sprawy I C 3206/13 T.. Sądu)

Z zastosowania środków przymusu bezpośredniego została sporządzona notatka urzędowa, w której jako przyczynę ich zastosowania wskazano usiłowanie zamachu na życie lub zdrowie własne. W dniu 31 października 2011 r. Dyrektor Aresztu Śledczego W. B. K. po przeanalizowaniu materiałów stwierdził, że środki przymusu zostały zastosowane zgodnie z obowiązującymi przepisami. Osadzonego pouczone o możliwości zaskarżenia decyzji do Sądu Okręgowego w Warszawie.

(dowód: notatka, k. 49 – 51 akt I C 3206/13 T.. Sądu)

Czyn D. P. polegający na odmowie wejścia do celi i groźeniu popełnieniem samobójstwa zakwalifikowano jako przekroczenie. W dniu 25 października 2011 r. skazany został ukarany karą dyscyplinarną pozbawienia możliwości otrzymania paczki żywnościowej przez okres 3 miesięcy.

(decyzja, k. 54 akt I C 3206/13 T.. Sądu)

W dniu 4 listopada 2011 r. D. P. wniósł odwołanie od decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego w W. z dnia 25 października 2011 r. dotyczącej uznania zasadności umieszczenia go w dniu 21 października 2011 r. w celi zabezpieczającej oraz zastosowania pasa obezwładniającego a także na decyzję o wymierzeniu kary dyscyplinarnej polegającej na pozbawieniu prawa otrzymania paczki żywnościowej przez okres 3 miesięcy.

(odwołanie, k. 1 – 2 akt XI Kow 2442/11/S Sądu Okręgowego w Warszawie)

W dniu 1 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XI Wydział Penitencjarny i Nadzoru Nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych na posiedzeniu w Areszcie Śledczym W. – M. zarządzeniem wydanym na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. odmówił przyjęcia skargi skazanego w przedmiocie zastosowania środków przymusu jako niedopuszczalnej z mocy prawa. Zarządzenie to zostało uzasadnione w ten sposób, że decyzja o zastosowaniu środków przymusu bezpośredniego nie została wydana przez organ wskazany w treści art. 2 pkt 3 – 6 i 10 k.k.w. Decyzję podjął dowódca zmiany, a więc osoba na decyzję której skarga nie przysługuje.

(protokół, k. 8 - 9 akt XI Kow 2442/11/S)

Postanowieniem wydanym na tym samym posiedzeniu Sąd Okręgowy w Warszawie nie uwzględnił skargi D. P. na decyzję o wymierzeniu kary dyscyplinarnej i utrzymał tę decyzję w mocy.

(postanowienie, k. 10 akt XI Kow 2442/11/S)

Od zarządzenia o odmowie przyjęcia skargi na zastosowanie środków przymusu bezpośredniego D. P. wniósł zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Pismem z dnia 15 grudnia 2011 r. Sędzia Wizytator ds. Penitencjarnych poinformował D. P., że na zarządzenie z dnia 1 grudnia 2011 r. nie przysługuje zażalenie.

(zażalenie, k. 14, pismo, k. 19 akt XI Kow 2442/11/S)

D. P. złożył skargę na sposób załatwienia sprawy dotyczącej zastosowania środków przymusu bezpośredniego do Rzecznika Praw Obywatelskich. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającej Rzecznik Praw Obywatelskich uznał skargę D. P. za zasadną.

(skarga, pisma, notatka, k. 18 – 20, 27, 37 – 40, 42 – 44 akt postępowań przed Rzecznikiem Praw Obywatelskich)

D. P. poczuł się pokrzywdzony odmową rozpatrzenia przez Sąd skargi na zastosowanie środków przymusu przez Służbę Więzienną, decyzja ta wywołała u niego poczucie bezradności i utraty godności.

(dowód: przesłuchanie D. P. w charakterze strony, k. 72 – 73)

Powyższe ustalenia zostały poczynione na podstawie powołanych wyżej dokumentów. Dokumenty sporządzone w trakcie toczących się postępowań przez powołane do tego organy nosiły cechę urzędowych, przysługiwały im domniemania prawdziwości i autentyczności, a skoro żadna ze stron nie kwestionowała tych elementów powołanych dokumentów Sąd był związany ich treścią. Konstatacja ta nie dotyczy sprawozdawczej części dokumentu – notatki z zastosowania środków przymusu, w zakresie w jakim określa ona przyczyny zastosowania tych środków. Kwestia ta jest jednym z elementów sporu powoda i pozwanej w sprawie I C 3206/13 toczącej się przed Tutejszym Sądem. Jej wyjaśnienie w niniejszej sprawie było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W rozpoznawanej sprawie osi ą sporu jest podstawa odpowiedzialności Skarbu Państwa za czyn niedozwolony, polegający, zdaniem powoda, na zaniechaniu rozpoznania przez sąd powszechny skargi na zastosowanie środków przymusu bezpośredniego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Zaniechanie wykonywania władzy publicznej powodujące krzywdę mieści się w pojęciu szkody wyrządzonej działaniami Państwa ze sfery imperium (art. 417 i art. 417¹ k.c.). Do wykazania podstawy odpowiedzialności pozwanego konieczne jest zatem wykazanie bezprawności w działaniach organu władzy. W przypadku kwestionowanej przez powoda decyzji jej kwalifikacja jako zgodnej albo niezgodnej z prawem stanowi zagadnienie ze sfery właściwej wykładni przepisów prawa. Stąd osobisty stosunek sędziego wydającego zarządzenie z dnia 1 grudnia 2011 r. do tej decyzji i jej motywy, choćby nieujawnione w treści uzasadnienia, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Doniosła prawnie argumentacja została ujawniona w uzasadnieniu zarządzenia i wystarcza dla oceny zagadnienia bezprawności odmowy przyjęcia skargi do rozpoznania. Z tej przyczyny Sąd oddalił wniosek o przesłuchania A. M., jako zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tej samej przyczyny Sąd nie uwzględnił wniosku powoda o przesłuchanie świadka J. N.. Związek tej osoby ze sprawą wyrażał się w ocenie, w ramach postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Rzecznika Praw Obywatelskich, zgodności z prawem działań podejmowanych przez organy państwowe w związku z rozpoznaniem zarzutów D. P. na zastosowanie wobec niego środków przymusu bezpośredniego. Ocena ta sprowadzała się do kwalifikacji owych działań pod względem prawnym. W istocie zatem dowód z zeznań świadka powiełałby jego stanowisko wyrażone w pismach. Kwestia natomiast kwalifikacji zgodności z prawem zarządzenia z dnia 1 grudnia 2011 r. jest problemem z płaszczyzny oceny prawnej okoliczności poddanej pod osąd, tej zaś Sąd orzekający w sprawie obowiązany był dokonać samodzielnie.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo okazało się uzasadnione.

Powód dochodził zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą z naruszenia dóbr osobistych przez organ wykonujący władzę państwową – sąd powszechny, w następstwie czynu polegającego na zaniechaniu skontrolowania podjętej przez funkcjonariuszy Służby Więziennej decyzji o zastosowaniu wobec D. P. środków przymusu bezpośredniego. W świetle tak określonego przedmiotu skargi powoda i wobec okoliczności, że w sprawie z jego powództwa toczy się inne jeszcze postępowanie cywilne, którego osnową są działania organów władzy publicznej podjęte w związku z zastosowaniem w dniu 21 października 2011 r. środków przymusu bezpośredniego należało ściśle zdefiniować przedmiot oceny faktycznej i prawnej, doniosły dla rozstrzygnięcia sprawy. Jest nim właśnie bezprawna, zdaniem powoda, odmowa sprawowania przez sąd wymiaru sprawiedliwości. Nie stanowiły zatem przedmiotu postępowania i nie wchodziły w zakres oceny Sądu w niniejszej sprawie takie kwestie jak: istnienie podstawy do zastosowania tych środków przymusu, sposób ich zastosowania i zakres dolegliwości nimi spowodowanych, czy też podstawa do zastosowania kary dyscyplinarnej i dolegliwość spowodowana jej wykonaniem. Pierwsze dwie kwestie stanowią podstawę oceny zgodności z prawem działań organów Służby Więziennej i stanowią przedmiot innego postępowania. Zastosowanie kary dyscyplinarnej, jak wynika z wiedzy urzędowej Sądu, nie było dotychczas przedmiotem skargi powoda do sądu cywilnego, przeto za całkowicie nietrafioną uznać należy argumentację pozwanego, który z faktu rozpoznania skargi powoda na wymierzenie kary dyscyplinarnej wyprowadza wnioski, co do bezpodstawności powództwa i określa je mianem kolejnej nieuprawnionej polemiki z decyzją dyrektora zakładu karnego. Podkreślić należy, że nie fakt negatywnego dla powoda załatwienia przez sąd sprawy przekroczenia dyscyplinarnego stanowił osnowę pozwu. Jest nim inny kompleks zdarzeń, rozgrywających się na innym szczeblu władzy państwowej, dotyczy deliktu przypisywanego władzy sądowniczej, związanego z rozpoznaniem innego środka prawnego. Bezpodstawność polemiki z postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 grudnia 2011 r., oddalającym skargę powoda na wymierzenie kary dyscyplinarnej nie mogła wpłynąć na ocenę zasadności powództwa.

Z tak zdefiniowaną podstawą faktyczną powództwa koreluje określenie organu władzy państwowej, z którego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Krzywda powoda została wywołana bezprawnym, w ocenie D. P., zachowaniem funkcjonariusza publicznego – uprawnionego sędziego w sądzie penitencjarnym, stanowiącym wydzieloną organizacyjnie jednostkę Sądu Okręgowego w Warszawie, przy wykonywaniu władzy publicznej. Organem zaś Sądu Okręgowego uprawnionym do reprezentowania go na zewnątrz jest Prezes Tego Sądu (art. 22 § 1 Ustawy z

dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 133 ze zm.). Oznaczenie organu jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa przez powoda odpowiadało wymogom z art. 67 § 2 k.p.c.

Powoływany przez powoda delikt Skarbu Państwa polegał na odmowie udzielenia powodowi ochrony prawnej poprzez odmowę przyjęcia do rozpoznania jego skargi na zastosowanie środków przymusu bezpośredniego. Z odmową merytorycznego rozpoznania środka prawnego powód wiązał swoją krzywdę, której naprawienie przybrało postać pieniężną. Podstawą tego roszczenia był zatem, obok przywołanych przez powoda art. 23 i 24 k.c., art. 448 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle tego przepisu wyjaśniono, że jeżeli przyczyną krzywdy jest delikt Skarbu Państwa popełniony przez wykonywanie władzy publicznej, to podstawą odpowiedzialności za tę krzywdę jest bezprawność w działaniu organu władzy publicznej. Artykuł 448 k.c. nie określa, kto ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych i nie różnicuje jej w zależności od podmiotu odpowiedzialnego. Do roszczeń opartych na tej podstawie musi jednak znaleźć zastosowanie nadrzędna zasada konstytucyjnej odpowiedzialności władzy publicznej. Oznacza to, że jeżeli źródłem odpowiedzialności jest szkoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to jest ona oparta na przesłance bezprawności. Utrzymanie jako przesłanki tej odpowiedzialności także czynnika subiektywnego (winy) naruszałoby konstytucyjnie ukształtowaną zasadę odpowiedzialności państwa za działania w sferze imperium (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 października 2011 r., III CZP 25/11). Podstawę odpowiedzialności w sprawie niniejszej, ze względu na specyfikę organu, z którego zaniechaniem wiąże się bezprawność, lokować należało alternatywnie w art. 417¹ k.c. albo art. 417¹ § 2 k.c.

Drugi z powołanych przepisów niewątpliwie zawęża odpowiedzialność Skarbu Państwa za delikt władzy sądowniczej, poprzez wprowadzenie instytucji tzw. przedsądu i uzależnienia tej odpowiedzialności od konieczności uzyskania w odpowiednim trybie orzeczenia stwierdzającego bezprawność aktu konwencjonalnego w postaci decyzji wydawanej w ramach kompetencji jurysdykcyjnych. Wprowadzenie tej regulacji uzasadnione było specyfiką władzy sądowniczej, której akty jurysdykcyjne poddawane są kontroli w ramach sformalizowanego procesu i dostępnych w jego toku środków odwoławczych oraz niezawisłości i niezależnością sądów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Stąd proces odszkodowawczy mający za podstawę delikt w zakresie funkcjonalnie rozumianego wymiaru sprawiedliwości, polegający na podjęciu decyzji, która u swych przesłanek była prawnie nieuzasadniona, wymaga kontroli zgodności z prawem rozstrzygnięcia w drodze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Uzyskanie prejudykatu stwierdzającego, że prawomocne orzeczenie, które wyrządziło szkodę jest niezgodne z prawem, jest jednak warunkiem dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa tylko w przypadku tych orzeczeń sądowych, co do których można wnieść skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, tj. wyroków, postanowień w postępowaniu nieprocesowym orzekających co do istoty sprawy kończących postępowanie w sprawie oraz innych orzeczeń w stosunku do których przepisy szczególnie przewidują możliwość wniesienia takiej skargi, np. w art. 1148¹ § 3 k.p.c., czy art. 1151¹ § 3 k.p.c. W przypadku pozostałych prawomocnych orzeczeń - co do których nie jest dopuszczalna skarga o stwierdzenie ich niezgodności z prawem - nie jest konieczne uzyskanie takiego prejudykatu jako warunku dochodzenia odpowiedzialności odszkodowawczej od Skarbu Państwa, o czym stanowi art. 424^{1b} (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2010 r., II CNP 76/10). Niedopuszczalność skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie zamyka poszkodowanemu drogi do dochodzenia odszkodowania bezpośrednio od Skarbu Państwa na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. bez potrzeby uzyskiwania odpowiedniego prejudykatu (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 lutego 2013 r., IV CNP 68/12). Przyjmuje się bowiem, że jeżeli przepisy nie przewidują procedury prejudycjalnej dla jakiegoś rodzaju (kategorii) prawomocnych orzeczeń, to w razie szkody wyrządzonej przez wydanie takiego orzeczenia, do odpowiedzialności Skarbu Państwa ma zastosowanie art. 417 k.c., a nie art. 417¹ § 2 k.c., gdyż nie można przyjąć, że tylko ze względu na brak postępowania prejudycjalnego, poszkodowany pozbawiony jest możliwości uzyskania odszkodowania za wydanie niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia o charakterze np. incydentalnym. Takie stanowisko przyjmowane jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do szkód wyrządzonych przez wydanie prawomocnych orzeczeń w postępowaniu karnym, nie objętych regulacją przewidzianą w art. 552 k.p.k., dla których brak przepisów przewidujących postępowanie prejudycjalne o stwierdzenie ich niezgodności z prawem. Podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa stanowi wówczas przepis art. 417 § 1 k.c. i sąd w sprawie odszkodowawczej samodzielnie bada i ustala,

czy wydane w sprawie karnej orzeczenie, wskazane przez powoda jako przyczyna szkody, jest zgodne z prawem czy bezprawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 348/12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2011 r. I CSK 684/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r. IV CSK 290/10 i z dnia 5 października 2012 r. IV CSK 165/12).

Zarządzenie uprawnionego sędziego w sądzie penitencjarnym o odmowie przyjęcia do rozpoznania skargi D. P. na zastosowanie wobec niego środka przymusu bezpośredniego, wydane zostało na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. Powód zaskarżył owo zarządzenie zażaleniem, któremu nie nadano biegu, pouczając o niedopuszczalności wniesienia środka odwoławczego od tego rozstrzygnięcia. To ostatnie stanowisko uzasadnione było, zapewne, albowiem w piśmie nie podano podstawy prawnej, treścią art. 7 § 5 k.k.w. Skoro zatem D. P. w karnym postępowaniu wykonawczym na etapie jurysdykcyjnym nie mógł skutecznie doprowadzić do merytorycznej kontroli zasadności zarządzenia o odmowie przyjęcia jego skargi do rozpoznania, to konsekwencją braku postępowania nadzorczego jest dopuszczalność badania tego zarządzenia przez pryzmat bezprawności w niniejszym postępowaniu. Jeżeli ustawa nie przewiduje postępowania, w toku którego mogłoby dojść do merytorycznego badania zgodności z prawem wydanego przez sąd rozstrzygnięcia, to zgodność z prawem tego rozstrzygnięcia władny jest ocenić sąd rozpoznający powództwo cywilne oparte na zarzucie bezprawności w działaniu organu władzy sądowniczej w ramach wykonywania kompetencji jurysdykcyjnych. Oznacza to jednocześnie, zgodnie z wyżej przytoczonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, że podstawą roszczenia powoda jest art. 417 § 1 k.c.

Analizując zarządzenie upoważnionego sędziego wydane w dniu 1 grudnia 2011 r. o odmowie przyjęcia do rozpoznania skargi D. P. na zastosowanie wobec niego środków przymusu bezpośredniego należy zwrócić uwagę, że art. 7 § 1 k.k.w. przyznaje skazanemu prawo do złożenia do sądu skargi na decyzję organu wymienionego w art. 2 pkt 3 – 6 i 10 k.k.w. z powodu jej niezgodności z prawem. Skargi rozpoznaje sąd, a jeżeli dotyczą one odbywania kary pozbawienia wolności, zastępczej kary pozbawienia wolności, kary aresztu wojskowego, kary aresztu lub zastępczej kary aresztu, kary porządkowej oraz środka przymusu skutkującego pozbawieniem wolności, wykonywania orzeczenia o warunkowym przedterminowym zwolnieniu oraz środka zabezpieczającego polegającego na umieszczeniu w zakładzie psychiatrycznym rozpoznaje je sąd penitencjarny. Wniesioną przez D. P. skargę na zastosowanie środków przymusu upoważniony sędzia w sądzie penitencjarnym pozostawił bez rozpoznania przyjmując, że decyzja w tym względzie nie została podjęta przez organ wskazany w treści art. 2 k.k.w. Przyznać należy rację powodowi, że rozstrzygnięcie to było bezzasadne. O tym, że wobec D. P. zastosowany zostanie środek przymusu bezpośredniego postaci umieszczenia w celi izolacyjnej i założeniu pasa obezwładniającego decyzję podjął dowódca zmiany, zastosowanie tego środka przymusu zostało udokumentowane notatką służbową zgodnie z § 3 podówczas obowiązującego Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 lipca 2010 r. w sprawie stosowania środków przymusu bezpośredniego oraz użycia broni palnej lub psa służbowego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej (Dz. U. Nr 147, poz. 983). Notatka została przedstawiona dyrektorowi aresztu śledczego, który zaaprobował użycie w stosunku do D. P. tego środka i pouczył go o prawie wniesienia skargi do sądu penitencjarnego. Meldunek podległego funkcjonariusza i zaaprobowanie przez dyrektora aresztu śledczego czynności tego funkcjonariusza w stosunku do skazanego nadało tej czynności przymiot decyzji organu postępowania wykonawczego – dyrektora aresztu śledczego, skierowanej bezpośrednio do skazanego i kształtującej w sposób władczy jego sytuację prawną. Fakt, że decyzja ta została zatwierdzona a posteriori, po faktycznym zastosowaniu środka przymusu nic pod względem kompetencyjnym nie zmienił. Taki układ czasowy aktu władczego organu i jego fizycznego substratu uzasadniony był dynamiką zdarzeń, a wymienione rozporządzenie wprost przewidywało taką sytuację, w ustępie 2. paragrafu 3. Wykładnia art. 7 § 1 i art. 2 k.k.w. zastosowana przez upoważnionego sędziego oparta została na założeniu, że § 3 ust. 2 Rozporządzenia ustanawia odrębną kompetencję dla funkcjonariusza – kierownika zmiany – do podejmowania samodzielnych decyzji w przedmiocie zastosowania środka przymusu bezpośredniego. Taka wykładnia kreowała odrębną pod względem kompetencyjnym kategorię decyzji wydawanych przez funkcjonariuszy Służby Więziennej w stosunku do skazanych i czyniłaby wyłom w systemie kontroli sądowej decyzji organów Służby Więziennej w stosunku do skazanych. Prowadziłoby to do sytuacji, w której decyzja wydana w oparciu o normę z § 3 ust. 2 Rozporządzenia w ogóle nie poddawałaby się kontroli sądowej co do zasadności. Nie sposób uznać, by zamiarem ustawodawcy konstruującego system ochrony praw osób pozbawionych wolności, oparty na założeniu jak najszerszego pod względem podmiotowym i przedmiotowym dostępu skazanych do sądu,

było usunięcie spod kontroli sądowej decyzji o zastosowaniu środków przymusu bezpośredniego wydawanych przez funkcjonariusza Służby Więziennej nie będącego kierownikiem jednostki penitencjarnej. Przeczą temu założeniu dyrektywy wykładni funkcjonalnej i systemowej. Ta ostatnia nakazuje by tożsame pod względem przedmiotowym decyzje kierownika jednostki wydawane na podstawie § 3 ust. 1 Rozporządzenia i funkcjonariusza wydawane na podstawie § 3 ust. 2 Rozporządzenia były traktowane tożsamo pod względem zdatności do zaskarżenia do sądu penitencjarnego. Nie ma żadnych przesłanek do różnicowania tak istotnych z punktu widzenia praw osób skazanych decyzji o zastosowaniu wobec nich środków przymusu ze względu na to, kto, w danej sytuacji faktycznej, zainicjował zastosowanie tego środka. Z tej przyczyny właściwe stosowanie przepisów regulujących dopuszczalność skargi uzasadnia przyjęcie dyrektywy szerokiej wykładni przepisów kompetencyjnych przypisujących określone uprawnienia organom Służby Więziennej, wymienionym w art. 2 k.k.w., w stosunku do skazanych. Dyrektywa ta nakazuje, aby w samodzielnej decyzji funkcjonariusza podjętej na podstawie § 3 ust. 2 Rozporządzenia, zameldowanej kierownikowi jednostki, będącemu organem postępowania wykonawczego, o którym mowa w art. 2 pkt 5 k.k.w. i zaaprobowanej przez ten organ, upatrywać decyzji właśnie tego organu. Przyjęcie odmiennej wykładni § 3 ust. 2 Rozporządzenia i w konsekwencji art. 2 pkt 5 i art. 7 § 1 k.k.w. było prawnie nieuzasadnione. Z konstatacji tej płynie wniosek, że zarządzenie upoważnionego sędziego o odmowie przyjęcia skargi D. P. na zastosowanie wobec niego środków przymusu do rozpoznania było niezgodne z prawem.

Na gruncie art. 417¹ § 2 k.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego formułuje się tezę, że orzeczeniem niezgodnym z prawem w rozumieniu art. 424¹ § 2 k.p.c. w związku z art. 417¹ § 2 k.c. jest orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego stosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CNP 79/05). W ocenie Sądu orzekającego pogląd ten jest aktualny również na gruncie aktów władzy sądowniczej, wydawanych w ramach kompetencji jurysdykcyjnych, nieobjętych zakresem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Analiza wadliwości zastosowania prawa przez sędziego wyznaczonego, leżącej u podstaw decyzji o odmowie przyjęcia skargi powoda do rozpoznania, w świetle kryterium rażącego jej charakteru, pozwala na taką jej kwalifikację. Wykładnia przyjęta przez Sąd Okręgowy, jak wskazano wyżej, prowadziła wprost do wyłączenia spod sądowej kontroli jednej z kategorii decyzji podejmowanych przez Służbę Więzienną w stosunku do skazanych. Czyniła zatem wyłom w spójnym z założenia systemie sądowej kontroli sposobu wykonywania kary pozbawienia wolności przez organy Państwa. Wszystko w sytuacji, gdy z orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wynika, że skarga skazanego złożona w trybie art. 7 § 1 k.k.w. jest jedynym i wyłącznym środkiem prawnym przysługującym skazanemu w odniesieniu do wadliwości wykonywania kary pozbawienia wolności przez Służbę Więzienną (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., IV CSK 276/11 oraz z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11; wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 22 października 2013 r., I C 209/12). Dyrektywa spójności systemu, kluczowa na gruncie wykładni przepisów kompetencyjnych i skorelowanych z nimi przepisów regulujących dopuszczalność zaskarżania do sądu czynności władczych Służby Więziennej przez skazanych, powinna mieć bezwzględny prymat przy ocenie dopuszczalności wniesienia skargi. Odstępując od tej wykładni na gruncie analizowanego zarządzenia Sąd wykreował sytuację prawną, w której decyzja funkcjonariusza Służby Więziennej, podjęta za wiedzą i aprobatą dyrektora jednostki penitencjarnej, uchylała się spod kontroli sądowej, czym uchybił wyżej opisanej dyrektywie spójności systemu prawnego. Łatwo o konstatację, że rozpowszechnienie takiej wykładni mogłoby doprowadzić do rozszerzenia się, patologicznej z punktu widzenia tego systemu, praktyki cedowania kompetencji przez organ podlegający kontroli sądowej na funkcjonariuszy, który kontroli takiej nie podlegaliby. W tym stanie rzeczy uzasadnionym jest przyjęcie, że opisane wyżej naruszenie przepisów prawa miało charakter rażący. W konsekwencji należało przyjąć, że zarządzenie upoważnionego sędziego z dnia 1 grudnia 2011 r. o odmowie przyjęcia do rozpoznania skargi D. P. na zastosowanie wobec niego środków przymusu bezpośredniego przez Służbę Więzienną cechowało znamię bezprawności w rozumieniu art. 417 § 1 k.c.

Powód podnosił, że analizowane zarządzenie wywołało w nim poczucie krzywdy, bezradności, braku ochrony i możliwości dochodzenia własnych praw, co z kolei naruszało jego poczucie godności. Istotą rozpatrywanego deliktu Skarbu Państwa jest odmowa wymierzenia sprawiedliwości, znana w doktrynie ochrony praw człowieka jako denial of justice. Czyn ten godzi przede wszystkim w prawo osobiste powoda, przysługujące mu ze względu na niezbywalną

godność człowieka, określone w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Odmowa przyjęcia do rozpoznania skargi powoda na działania podjęte wobec niego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej stanowi podręcznikowy niemal przykład naruszenia prawa człowieka do skargi sądowej. Istotne jest jednak rozróżnienie naruszenia tego prawa osobistego od skutków tego naruszenia powstających w sferze dóbr osobistych. Nie ma tutaj automatyzmu, naruszenie prawa do sądu nie musi bowiem skutkować krzywdą. Jednocześnie jednak nie sposób nie dostrzec logicznego powiązania przyczynowo – skutkowego pomiędzy odmową rozpatrzenia sprawy przez sąd a deklarowanym przez powoda uszczerbkiem w jego godności, wyrażającym się poczuciem bezradności i braku możliwości dochodzenia naprawienia krzywdy wyrządzonej, w jego mniemaniu, przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Zważyć należy, że powód jako osoba pozbawiona wolności, która to kara nosi w sobie elementy przymusu fizycznego, poddana władztwu organów Służby Więziennej i reżimowi wykonywania tej kary, był szczególnie narażony na nadużycie władzy przez te organy. Stąd też spór powstały pomiędzy powodem a Służbą Więzienną na tle zastosowania określonych przejawów władztwa (...) nad skazanym powinien zostać rozpoznany przez sąd powszechny. W rozpatrywanej sytuacji nakaz ten był szczególnie istotny, jako że konflikt pomiędzy władzą a powodem zaistniał na tle zastosowania najdalej idącego środka przymusu w postaci przymusu bezpośredniego. Skoro powód twierdził, że przemoc fizyczna, będąca nieodłącznym składnikiem przymusu bezpośredniego, została wobec niego użyta bezpodstawnie i pochopnie i stanowiła przejaw nadużycia władzy, to uchylene się przez sąd powszechny od rozpoznania tej skargi, pod pozorem, z punktu widzenia powoda, proceduralnym, mogło wywołać poczucie pokrzywdzenia i bezradności. Powód mógł się poczuć jako obywatel pozbawiony istotnego prawa osobistego, którego ochrona wolności osobistej nie jest dla Państwa istotna. Takie potraktowanie istotnie naruszało godność powoda jako człowieka i jako obywatela Rzeczypospolitej Polskiej.

Zwrócić należy uwagę na podobieństwo sytuacji prawnej powoda do sytuacji prawnej osób wnoszących środek prawny przewidziany w art. 2 Ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.). Środek ten stanowi remedium na delikt Państwa polegający na nieudzieleniu ochrony prawnej w rozsądnym terminie, który to delikt jest kwalifikowany jako naruszenie prawa przewidzianego w art. 45 Konstytucji. Zasadność skargi sprawia, że obligatoryjnym jest uwzględnienie żądania skarżącego przyznania sumy pieniężnej w kwocie nie niższej niż 2.000 zł (art. 14 ust. 4 ustawy). Oceniane w niniejszym postępowaniu działanie pozwanego od strony przedmiotowej jest deliktem poważniejszym, polega bowiem już nie tyle na przewlekaniu postępowania ile na odmowie jego przeprowadzenia. W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu uzasadnionym jest uwzględnienie żądania głównego powoda w całości i przyznanie mu kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego – godności, poprzez odmowę rozpoznania przez sąd powszechny skargi na zastosowanie wobec niego środka przymusu bezpośredniego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Podstawę rozstrzygnięcia stanowi art. 417 § 1 k.c. i art. 448 k.c.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. Nie budzi wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie, że kształtowanie wysokości zadośćuczynienia podlega regułom określonym w tym drugim przepisie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 stycznia 2015 r., I ACa 637/14). W sprawie niniejszej Sąd ocenił rozmiar krzywdy powoda na dzień orzekania, uznając kwotę 5.000 zł za adekwatną rekompensatę wedle dzisiejszej wartości pieniądza. W tym stanie rzeczy zasadnym było przyznanie odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia głównego dopiero od dnia wyrokowania. Żądanie zasądzenia odsetek za okres przed tą datą należało oddalić

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Sprawę wygrał powód, który kosztów procesu nie poniósł. Brak było zatem podstaw do uwzględnienia wniosku którejkolwiek ze stron o zasądzenie kosztów procesu.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.